

Sygnatura akt VIII C 2914/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Tomasz Kalsztein

Protokolant Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa G. C., A. Z., A. G.

przeciwko R. P.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego R. P. solidarnie na rzecz powodów G. C., A. Z. i A. G. kwotę 4.855,10 zł (cztery tysiące osiemset pięćdziesiąt pięć złotych dziesięć groszy) wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie w skali roku od dnia 27 lutego 2018 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego R. P. solidarnie na rzecz powodów G. C., A. Z. i A. G. kwotę 1.017 zł (jeden tysiąc siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w całości.

Sygn. akt VIII C 2914/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 lutego 2018 roku wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powodowie G. C., A. Z. i A. G. wystąpili przeciwko pozwanemu R. P. z powództwem o zapłatę solidarnie kwoty 4.855,10 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniesli o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu strona powodowa podniosła, że pozwany w dniu 5 lipca 2016 roku zawarł z pierwotnym wierzycielem umowę pożyczki, na mocy której otrzymał kwotę 5.250 zł, zobowiązując się do jej spłaty w 24 miesięcznych ratach zgodnie z harmonogramem. Z przyjętego zobowiązania pozwany wywiązał się wyłącznie w części dokonując 5 wpłat na łączną kwotę 1.256 zł, która została zaksięgowana na poczet: kapitału – 1.008,45 zł, odsetek kapitałowych – 239,91 zł, odsetek od zaległych rat – 7,64 zł. Na datę wniesienia pozwu do spłaty pozostał kapitał w wysokości 4.241,55 zł, odsetki kapitałowe – 165,59 zł, odsetki umowne za opóźnienie – 447,96 zł. Powodowie podnieśli ponadto, iż wierzycelność wobec pozwanego nabyli na mocy umowy cesji z dnia 6 lipca 2016 roku.

(pozew w e.p.u. k. 2-4)

W dniu 22 marca 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie postanowienie, w którym wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Pabianicach.

(postanowienie k. 4v.)

Po przekazaniu sprawy z e.p.u., powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości.

(pismo procesowe k. 7, pozew k. 8-9v.)

W dniu 27 czerwca 2018 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził dochodzoną pozwem kwotę wraz z kosztami procesu.

Nakaz ten pozwany zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zgłaszając zarzut niewłaściwości miejscowej. Pozwany podniósł zarzut nieudowodnienia istnienia, wysokości oraz wymagalności roszczenia, wskazał ponadto, że wierzytelność powoda uległa przedawnieniu.

(nakaz zapłaty k. 29, sprzeciw k. 33-35)

Postanowieniem z dnia 15 października 2018 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach stwierdził brak właściwości miejscowej i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, jako właściwemu miejscowo.

(postanowienie k. 37-37v.)

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa podtrzymała pozew w całości, wyjaśniając, w jaki sposób została naliczona należność główna oraz poszczególne należności odsetkowe. Wskazała ponadto, że naliczona prowizja nie przekracza limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu, a także, że zadłużenie pozwanego zostało postawione w stan pełnej wymagalności z dniem 10 czerwca 2017 roku, co czyni niezasadnym zarzut przedawnienia roszczenia.

(odpowiedź na sprzeciw k. 49-55)

Na rozprawie w dniu 11 czerwca 2019 roku pełnomocnik powodów oraz pozwany nie stawili się.

(protokół rozprawy k. 61)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 lipca 2016 roku pozwany R. P. zawarł z pierwotnym wierzycielem (...) Finanse Sp. z o.o. w T. umowę pożyczki gotówkowej, zgodnie z treścią której, pozwanemu udzielono pożyczki w kwocie 5.250 zł, która obejmowała kapitał pożyczki – 3.000 zł oraz prowizję – 2.250 zł, na okres od dnia 5 lipca 2016 roku do dnia 30 lipca 2018 roku. Przyznaną kwotę wraz z odsetkami umownymi w kwocie 599,46 zł (10% w stosunku rocznym) pozwany zobowiązał się spłacić w 24 ratach w wysokości: pierwsza rata – 277,48 zł, kolejne 23 raty – po 242,26 zł każda, płatnych do 30-go dnia każdego miesiąca począwszy od dnia 30 sierpnia 2016 roku. Niespłacenie raty pożyczki w całości lub w części w ustalonym terminie skutkowało powstaniem zadłużenia przeterminowanego, od którego pożyczkodawca był uprawniony naliczać odsetki w wysokości równej dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. W przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego dokonane spłaty były zaliczane w następującej kolejności: odsetki od zadłużenia przeterminowanego, odsetki, kapitał pożyczki. Pożyczkodawca miał prawo wypowiedzieć umowę w formie pisemnej z zachowaniem 7-dniowego okresu wypowiedzenia w przypadku niespłacenia przez pożyczkobiorcę dwóch kolejnych rat pożyczki.

(umowa pożyczki k. 15-16v., harmonogram k. 17, okoliczności bezsporne)

W dniu 6 lipca 2016 roku (...) Finanse Sp. z o.o. w T. zawarł ze stroną powodową umowę o przelew wierzytelności wobec dłużnika R. P., wynikającą z tytułu umowy pożyczki z dnia 5 lipca 2016 roku. W treści umowy zadłużenie pozwanego zostało oznaczone na kwotę 5.252,88 zł, z czego kwota 5.250 zł stanowiła kapitał pożyczki, a kwota 2,88 zł naliczone odsetki umowne.

(umowa przelewu wierzytelności z załącznikami k. 18-22)

Na poczet zaciągniętego zobowiązania pozwany dokonał pięciu wpłat w łącznej kwocie 1.256 zł, która została zaksięgowana na poczet: należności kapitałowej – 1.008,45 zł, odsetek kapitałowych oznaczonych w harmonogramie spłaty – 239,91 zł, odsetek za opóźnienie w terminowej spłacie rat – 7,64 zł.

Pismem z dnia 7 lutego 2017 roku, doręczonym w dniu 16 lutego 2017 roku, powód wezwał pozwanego do spłaty zadłużenia w kwocie 241,05 zł z tytułu szóstej raty pożyczki, wymagalnej do dnia 30 stycznia 2017 roku, informując jednocześnie, iż brak spłaty może skutkować wypowiedzeniem umowy pożyczki. Wobec bezczynności pozwanego, który nie uiścił również dalszych rat pożyczki, powód pismem z dnia 8 maja 2017 roku wypowiedział przedmiotową umowę stawiając całość zadłużenia w kwocie 4.394,13 zł w stan natychmiastowej wymagalności. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, przesłane na adres zamieszkania pozwanego, zostało zwrócone nadawcy z adnotacją „zwrot nie podjęto w terminie”.

(wezwanie do zapłaty wraz z dowodem doręczenia k. 23-24, wypowiedzenie umowy wraz z przesyłką k. 25-26)

Na dzień rozwiązania umowy niespłacone odsetki kapitałowe wyniosły 165,59 zł, a niespłacone odsetki karne od nieuiszczonych w terminie rat pożyczki wyniosły 28,22 zł. Dalsze odsetki od zadłużenia przeterminowanego liczone od niespłaconego przez pozwanego kapitału pożyczki (4.241,55 zł) za okres od dnia 10 czerwca 2017 roku do dnia 22 lutego 2018 roku wyniosły 419,74 zł.

(kalkulator odsetkowy LEX)

Do dnia wyrokowania pozwany nie spłacił zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w całości i podlega uwzględnieniu.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 roku, III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 roku, I CSK 653/09, LEX). Zarzut ten okazał się niezasadny. W przedmiotowej sprawie znajduje zastosowanie trzyletni termin przedawnienia (art. 118 k.c.), co wobec daty wymagalności roszczenia przypadającej na dzień 10 czerwca 2017 roku oznacza, że w dniu wytoczenia powództwa (27 lutego 2018 roku) roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu.

W dalszej kolejności wskazać należy, że strona powodowa oparła swoje żądanie na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił. W ocenie Sądu

w niniejszej sprawie powodowie wykazali, że pozwanemu została udzielona pożyczka w wysokości 5.250 zł, którą pozwany zobowiązał się zwrócić wraz z odsetkami (599,46 zł) do dnia 30 lipca 2018 roku w 24 miesięcznych ratach. Powodowie przedłożyli umowę pożyczki wraz z harmonogramem, pod którymi dokumentami widnieje własnoręczny podpis pozwanego, wobec czego Sąd uznał, że powództwo zostało wykazane co do zasady. W konsekwencji to pozwanego obciążała powinność wykazania, iż spłacił zaciągnięte zobowiązanie w całości, albo w większym zakresie, aniżeli wskazanym przez powodów, jeśli z faktu tego chciał wywodzić dla siebie korzystne skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej pozwany nie sprostował. Jednocześnie powodowie w odpowiedzi na sprzeciw precyzyjnie wyjaśnili, w jaki sposób zostały zaksięgowane wpłaty pozwanego oraz wyliczone należność główna i należności odsetkowe, a wyliczenie to nie zostało podważone przez pozwanego. Strona powodowa wykazała również, iż dłużnik został skutecznie wezwany do zapłaty (wezwanie to pozwany własnoręcznie pokwitował), a także, że przesłane pozwanemu oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zostało złożone zgodnie z postanowieniami umowy. W dacie składania przedmiotowego oświadczenia pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą 4 kolejnych rat pożyczki, a samo oświadczenie zostało sporządzone na piśmie i przesłane na adres zamieszkania pozwanego. Oczywiście jest przy tym, że dla skuteczności wypowiedzenia nie jest wymagane odebranie przesyłki przez adresata, w myśl bowiem art. 61 k.c., oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Zgodnie z poglądem powszechnie akceptowanym w literaturze i orzecznictwie, dla przyjęcia skuteczności doręczenia wystarcza już sama możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia, nie jest natomiast istotne, czy adresat faktycznie to uczynił. Co do zasady dowód doręczenia oświadczenia adresatowi pociągnie za sobą domniemanie faktyczne, że ten ostatni mógł zapoznać się z treścią komunikatu. Co więcej, także wtedy, gdy nie doszło do typowego doręczenia, lecz autor oświadczenia wykaże, że skierował je we właściwy sposób i pod właściwy adres (co w niniejszej sprawie zostało uczynione) nie należy już wymagać osobnego dowodu, że oświadczenie mogło być odczytane. To adresat powinien ewentualnie dowieść, że z uzasadnionych względów nie mógł się zapoznać z oświadczeniem. Nawet jeśli w rzeczywistości nie doszło do odebrania lub odczytania przesłanego oświadczenia, ryzyko z tym związane będzie obciążać adresata. Ustawa stanowi bowiem o możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia. Z tych to właśnie względów odmowa przyjęcia wręczanego pisma, nieodebranie prawidłowo awizowanego listu, nieprzekazanie przesyłki przez dorosłego domownika, nieprzeczytanie, z pewnością nie mogą stanowić powodów dla stwierdzenia, że oświadczenie woli nie zostało złożone (por. Księżak Paweł (red.), Pyziak-Szafnicka Małgorzata (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wojewoda Michał. Art. 61. W: Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna, wyd. II). W świetle powyższych rozważań nie budzi wątpliwości, że powód skutecznie wypowiedział umowę pożyczki i postawił zadłużenie z niej wynikające w stan wymagalności. Dla powyższej oceny bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, że w wezwaniu do zapłaty powód nie poinformował pozwanego o możliwości złożenia w terminie 14 dni od daty doręczenia wezwania wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Przypomnienia wymaga, że na datę wypowiedzenia umowy kredytowej pozwany zalegał z zapłatą prawie rat pożyczki, a przy tym do dnia zamknięcia rozprawy w sprawie nie spłacił żadnej części zadłużenia. Sąd uznał w konsekwencji, że pozwany utracił zdolność do spłaty kredytu oraz do jego restrukturyzacji. Jednocześnie Sąd podziela pogląd wyrażony w doktrynie, że uchybienie powinności określonej w art. 75c ust. 2 prawa bankowego nie stanowi przesłanki do oddalenia powództwa wierzycelności banku o spłatę zadłużenia jest bowiem wymagalna i zaskarżalna, powinna być zatem uwzględniona przez sąd (por. Czech T., Obowiązki banku w razie opóźnienia kredytobiorcy ze spłatą kredytu, M.Pr.Bank. (...) -78).

Na koniec, na marginesie – wobec braku podniesionych w tym zakresie jakichkolwiek zarzutów – podkreślenia wymaga, że naliczony przez pożyczkodawcę całkowity koszt pożyczki (2.250 zł nie licząc odsetek umownych) nie przekracza limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidzianego w art. 36a ust.1 ustawy o kredycie konsumenckim, który to limit na gruncie przedmiotowej umowy wynosił 2.550 zł. Przypomnienia wymaga, że wartości maksymalne przewidziane w art. 36a cyt. ustawy zostały ustalone przez ustawodawcę w oparciu o analizę danych dotyczących działalności kredytodawców, odzwierciedlających realia rynku kredytowego. I wprawdzie pozaodsetkowe koszty kredytu w przedmiotowej umowie z całą pewnością nie były niskie, to jednak pozwany decydując się na pożyczkę oferowaną w sektorze pozabankowym godził się na ich poniesienie. Pamiętać także należy, że pożyczkobiorca ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. Oczywiście jest również, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim,

a jednocześnie brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając sporne opłaty pierwotny wierzyciel działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź też dążył do jej obejścia. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 19 czerwca 2018 roku w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie powoda, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych. skutkując nieważnością umowy w tej części czy też bezskutecznością tego zastrzeżenia z uwagi na jego abuzywny charakter (tak też m.in. Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 5 czerwca 2018 roku, II Ca 340/18, L.; Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 26 lipca 2018 roku, II Ca 171/18, L.). Powyższe stanowisko koresponduje z koncepcją racjonalności polskiego ustawodawcy zgodnie, z którą działanie w ramach przepisów prawa nie powinno zostać uznane za kształtujące obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub zasadami współżycia społecznego. Nieuprawnione jest twierdzenie, by działanie w ramach jasnych i niebudzących wątpliwości co do ich wykładni przepisów ustawy, służącej w istocie ochronie interesów konsumenta, pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego czy dobrymi obyczajami.

Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że powód jest uprawniony żądać od pozwanego zapłaty niespłaconej części kapitału pożyczki, powiększonej o należność odsetkową.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 4.855,10 zł z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie w skali roku od dnia 27 lutego 2018 roku do dnia zapłaty. Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o rozłożenie zasądzonego w sprawie świadczenia na raty. Godzi się przypomnieć, że w myśl art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten daje sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Uprawnienie do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Oczywistym jest przy tym, iż rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty może mieć miejsce li tylko wówczas, gdy jego spełnienie w tej formie jest przez pozwanego obiektywnie możliwe. O ile bowiem rolą omawianego rozwiązania jest wydłużenie terminu zapłaty świadczenia przez dłużnika, a tym samym, uchronienie go od postępowania egzekucyjnego oraz naliczania kolejnych odsetek, o tyle rozwiązanie to nie może naruszać praw wierzyciela i doprowadzać do jego pokrzywdzenia, co niewątpliwie nastąpiłoby, gdyby sytuacja finansowa dłużnika nie dawała realnych szans na terminową spłatę świadczenia w ratach. Wskazać również należy, że jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 8 lutego 2017 roku (I ACa 1030/16, L.), częste w praktyce korzystanie z art. 320 k.p.c. dla rozkładania na raty zasądzanych sum pieniężnych wskazywałoby na nierespektowanie przez sądy szczególnego, wyjątkowego charakteru tego przepisu i potrzeby starannego zbadania podstaw jego zastosowania. Przepis ten jest stosowany przez sąd jedynie fakultatywnie, na podstawie okoliczności, na które powołuje się strona chcąc skorzystać z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. W świetle przytoczonego judykatu nie budzi wątpliwości, że ustalenie, że sytuacja majątkowa dłużnika racjonalizuje przyjęcie, że zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 320 k.p.c., wymaga bezwzględnie - czego pozwany zaniechał - przedstawienia dowodów na tą okoliczność. Na powyższe wskazał wprost Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 lutego 2019 roku (V CSK 355/15, L.) akcentując, że „wykazanie przesłanek zastosowania art. 320 k.p.c. ciąży na stronie, która chce skorzystać z możliwości rozłożenia świadczenia na raty. Nie budzi wątpliwości, że sąd z urzędu nie jest zobowiązany do ustalenia sytuacji majątkowej i rodzinnej strony, podobnie jak co do zasady to nie sąd, lecz strona ma obowiązek powoływać fakty i przedstawiać dowody (art. 3, art. 232 k.p.c.) i ją obciążają konsekwencje zaniedbań w tym zakresie (art. 6 k.c.). Zastosowanie art. 320 k.p.c. wykracza poza normalny zakres rozstrzygnięcia i wymaga zazwyczaj udowodnienia okoliczności niekoniecznych do rozstrzygnięcia o samym dochodzonym roszczeniu”. Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że pozwany nie tylko nie złożył żadnych dowodów na okoliczność swojej sytuacji majątkowej i życiowej, ale nadto nie przytoczył żadnych twierdzeń w tym zakresie. Nie wiadomo zatem, czy sytuacja rodzinna i majątkowa pozwanego uzasadnia

zastosowanie omawianego moratorium sędziowskiego. Pozwany nie podjął także próby wykazania, iż w przypadku rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty, będzie miał realną możliwość ich spłaty.

Odnosząc się do żądania odsetkowego pozwu podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Na gruncie przedmiotowej umowy pożyczki po stronie pożyczkodawcy zastrzeżono prawo naliczania odsetek od zadłużenia przeterminowanego w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, dlatego też strona powodowa była uprawniona żądać odsetek w wyższej wysokości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 1.017 zł, na którą złożyła się opłata od pozwu (100 zł), koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej (900 zł - § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.